

Jerzy Marcin Majewski

advokat & lobbysta

ul. Szeherazady 3

60-195 Poznań

tel. +48 605 632211

e-Mail: advokatmajewski@mac.com

Poznań, dnia 6 kwietnia 2011 r.



Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Imieniem Fundacji „Więcej Przestrzeni” oraz **1.186 osób fizycznych**, na zasadzie Art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z Art. 221 i 227 Kodeksu postępowania administracyjnego i w zw. z Art. 7 ust. 1 ustawy o działalności lobbingsowej załączając - sporządzone na urzędowym formularzu - zgłoszenie zainteresowania pracami nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy 3420), **uchwalnym w dniu 1 kwietnia 2011 r.** działając jako zarejestrowany podmiot wykonujący zawodową działalność lobbingsową (wpis MSWiA 00190) składam na ręce Pana Marszałka Petycję

- ❖ w sprawie wprowadzenia przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej poprawki brzmienia art. 1 punkt 15 ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, poprzez nadanie nowemu, projektowanemu przepisowi Art. 62-a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, następującego brzmienia:

Art. 1

(...)

15) po art. 62 dodaje się art. 62a w brzmieniu:

„Art. 62-a

1. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3 są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, *prokurator może odstąpić od wszczęcia postępowania przygotowawczego*, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu i stopień jego społecznej szkodliwości

2. Nie stanowi przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1 lub 3 posiadanie nieznacznej ilości ziela konopi lub jego przetworów, przeznaczonego na własny użytek.”.

Wskazując na powołane we wstępie przepisy a w szczególności na Art. 7 ustawy o działalności lobbingsowej, w związku z Art. 37-a i Art. 60 ust. 2-a uprzejmie proszę Pana Marszałka o:

- ❖ umożliwienie mi udziału w posiedzeniach komisji rozpatrujących uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 kwietnia 2011 r. *ustawę o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw.*

Ponadto:

Informuję Pana Marszałka, że przed głosowaniem, w Sejmie, dnia 1 kwietnia 2011 r. petycja o treści, uwzględniającej ówczesny stan prac legislacyjnych, złożona została na ręce Pana Marszałka Sejmu Grzegorza Schetyny, wraz z informacją o jej poparciu przez 1.186 osób i prośbą o przekazanie Marszałkowi Senatu wraz z ustawą.

UZASADNIENIE

Uzasadnienie formalne złożonej petycji

Petycja składana jest w imieniu Fundacji „Więcej Przestrzeni” oraz 1.186 osób, które w formie elektronicznej poparły petycję, godząc się na ujawnienie - wyłącznie do wiadomości Marszałka Sejmu - swoich danych. **Tysiąc osiemnaście osób zdecydowało się poprzeć tę petycję w ciągu jednego tygodnia.**

Ponieważ poparcie dla petycji zbierane było w formie elektronicznej, uznanie braku podpisów osób wspierających petycję, za negatywną przesłankę jej przyjęcia, winno prowadzić do rozpatrzenia petycji jako złożonej przez Fundację „Więcej Przestrzeni” na podstawie udzielonego pełnomocnictwa.

Uzasadnienie merytoryczne petycji

Wydaje się, że nie sporu, co do tego, że celem proponowanej nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jest:

- ❖ przeciwdziałanie używaniu środków psychotropowych;
- ❖ skierowanie sił policji na walkę z osobami czerpiącymi zyski z nielegalnej produkcji i handlu narkotykami a nie z osobami środki te zażywającymi, zwłaszcza, jeśli są to przypadki incydentalne nie prowadzące do uzależnienia;
- ❖ zapobieżenie tworzenia z osób małoletnich tzw. „przestępców statystycznych”.

Karanie osób zażywających środki psychotropowe nie jest dobrą metodą zwalczania narkomanii. Karanie za samo posiadanie nieznacznej ilości środka psychotropowego nigdzie na świecie nie przyczyniło się do spadku spożycie i dystrybucji narkotyków.

Wprowadzona w Stanach Zjednoczonych w latach 30-ych prohibicja narkotykowa spowodowała ni mniej ni więcej taki efekt, że właśnie w tym kraju rozwinęły się mafie narkotykowe a spożycie narkotyków stało się poważnym problemem społecznym.

W marcu 1951 – niemal równo pięćdziesiąt lat temu – państwa świata, zjednoczone w swej determinacji, by wyćpić narkotyki, podpisały konwencję o środkach odurzających, która zobowiązała je wszystkie do natychmiastowej delegalizacji produkcji i handlu kokainą, konopiami, opiatami i innymi substancjami uznanymi za narkotyczne. Od tego czasu trend w USA, Wielkiej Brytanii i innych krajach zachodu, był jasny i wyraźny: coraz więcej ludzi zażywało narkotyki, i to coraz częściej. Od 10 lat obowiązywania w Polsce restrykcyjnej ustawy karzącej za posiadanie ziela konopi, efekt jej obowiązywania jest podobny: spożycie narkotyków wśród polskiej młodzieży wzrosło.

Należy silnie podkreślić, że zaliczenie do nielegalnych środków psychotropowych ziela konopi, nie miało żadnych racjonalnych podstaw w badaniach medycznych i było wynikiem lobbingu przemysłu chemicznego zmierzającego do ograniczenia i likwidacji produkcji konopi jako naturalnego surowca wyrobów włóknistych.

Zażywanie marihuany w relacji do innych narkotyków i używek, nie jest niebezpieczne dla zdrowia człowieka. Mit szkodliwości ziela konopi dla organizmu człowieka jest efektem kampanii lobbingowej firm chemicznych, częstokroć posuwających się do fałszowania badań „naukowych”.

Statystyka co do uzasadnienia tezy, że skutki nadużywania alkoholu i tytoniu powodują znacznie więcej chorób i zgonów niż narkotyki jest jednoznaczna; przy czym śmiertelne zejścia spowodowane zażywaniem marihuany w ogóle w statystykach nie występują. Mimo to państwo nie penalizuje posiadania ani alkoholu ani tytoniu.

Proponowana poprawka w zakresie wprowadzenia do treści art. 62-a ustępu drugiego, nie jest legalizacją posiadania ziela konopi. Jest jednoznaczną depenalizacją posiadania a zarazem środkiem do osiągnięcia celu stawianego ustawie.

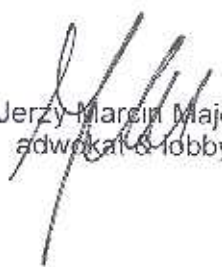
Pozostawienie treści regulacji przewidzianej w art. 62-a w wersji przyjętej przez Sejm Rzeczypospolitej, w istocie nie zmieni niczego w podejściu policji do nieletnich, którzy zostali „przyłapani” na posiadaniu ziela konopi. Nadal policyjne statystyki wykrywalności przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii będą się opierały na sprawcach posiadania (nawet jeśli w wyniku zastosowania przez prokuratora odstąpienia od ścigania, osoby te ukarane nie zostaną, dla policji statystyka zakończy się przekazaniem sprawy prokuratorowi).

Proponowana poprawka zmierza do wyraźnego wskazania, że ustawodawca dostrzega różnice między tzw. „twardymi narkotykami” a zieleń konopi.

To właśnie posiadanie ziela konopi znanego jako marihuana, stanowi największy odsetek zatrzymań nastolatków, często uczniów klas maturalnych czyniąc z nich przestępców i poprzez fakt orzeczenia wyroku karnego zamykając im drogę do wielu zawodów, przy relatywnie niskim stopniu społecznego niebezpieczeństwa tego czynu jak i niskim stopniu niebezpieczeństwa zdrowotnego, bowiem w większości wypadków ci młodzi ludzie nie stają się narkomanami a ich konflikt z prawem jest wynikiem młodszej nieodpowiedzialności i.. restrykcyjnego kształtu prawa.

Pozostawienie treści art. 62-a w ustawie uchwalonej przez Sejm, byłoby zatem wskazane do zastawosowania wobec osób silnie uzależnionych narkotykami twardymi w celu poddania ich leczeniu. Depenalizacja posiadania ziela konopi byłaby po prostu odpowiedzią na realia i nie czyniła z co trzeciego nastolatka w Polsce przestępcy, co ani nie jest społecznie uzasadnione ani nie jest uzasadnione zdrowotnie, nie prowadzi do osiągnięcia jakichkolwiek pozytywnych efektów społecznych a w indywidualnych przypadkach karanie małoletnich prowadzi do tragedii i kryminalizacji skazanych a nie ich resocjalizacji - której w wypadku przestępstwa z art. 62 ust. 1 i 3 zazwyczaj nie muszą być poddawani.

Proponowana poprawka redakcyjna uchwalonego art. 62-a, w wersji poprawionej oznaczonego jako ustęp 1. ma na celu wyeliminowanie z ustawy paradoksu, mówiącego o umarzaniu postępowania przed jego wszczęciem; bowiem wydaje się, że nie można umorzyć czegoś co wszczęte nie zostało. Przynajmniej na takim stanowisku stało Biuro Analiz Sejmowych w przedłożonej Komisji opinii, która nie została uwzględniona w toku prac sejmowych.


Jerzy Marcin Majeski
advokat & lobbysta

Załączniki:

- 1) Formularz zgłoszenia zainteresowania pracami nad ustawą
- 2) Upoważnienie do reprezentowania interesów Fundacji „Więcej Przestrzeni”
- 3) Aktualny Wypis z KRS - dot. Fundacji
- 4) Zaświadczenie o wpisie na listę lobbystów MSWiA
- 5) Petycja do Marszałka Senatu
- 6) Odpis pisma do Marszałka Sejmu
- 7) Odpis petycji do Marszałka Sejmu